



TABOR

Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

18 sierpnia 2013 r.

XX niedziela zwykła

nr 33/2013 (91)

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

«Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął! [...] Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłamię».

Łk 12,49.51-52

Pan Jezus wzywa swoich słuchaczy – również nas – do tego, by jednoznacznie się za Nim opowiedzieć. Nie wszyscy chcą to zrobić. Chrystus wie, że koniec świata, w którym żyje, jest bliski. Stąd ten ewangeliczny radykalizm i swoisty pośpiech.

Ów „ogień” to żar wiary, który ma zapłonąć w sercach wierzących. Przychodzi ona wraz z chrztem świętym. Pan Jezus również o nim wspomina – „chrzest mam przyjąć”. Ponadto nawiązuje do tego, że Jego naśladowcy będą narażeni na prześladowania, stąd mowa o owym „rozłamię”. Niekoniecznie będą przez świat dobrze przyjmowani i przede wszystkim – rozumiani.

Ogień wiary jest dziś podtrzymywany nie tylko przez duchowieństwo. Przecież nie tak dawno byliśmy świadkami Światowych Dni Młodzieży w Brazylii. Zresztą na całym świecie były spotkania młodych w tym czasie, również w wielu miejscach w Pol-

sce. Podczas tych lipcowych dni można było dostrzec i poczuć ten wielki potencjał duchowy tkwiący w młodzieży. Dlatego też, jeśli w nieprzychylnych Kościołowi i wierze mediach słyszymy, widzimy bądź czytamy, że wiara w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego systematycznie zanika, to nie jest to prawda. Wspólnota wierzących ożywiana mocą Ducha Świętego nieustannie się odradza i wzrasta. On nie pozwoli, by ów ogień wiary po prostu zgasł w sercach wiernych.

„Nie możemy nigdy zapominać, że Światowe Dni Młodzieży nie są sztucznymi ogniami” – wołał na ich rozpoczęcie papież Franciszek w Rio de Janeiro. I my o tym nie zapominajmy. Niech nasza wiara nie będzie sztuczna. Niech będzie gorąca jak płomień ognia. Niech ogrzewa innych. Pokazujmy światu, że Jezus żyje.

„Mając dokoła siebie takie mnóstwo świadków, odłożywszy wszelki ciężar, a przede wszystkim grzech, który nas łatwo zwodzi, winniśmy wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach. Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala” – pisze dziś autor Listu do Hebrajczyków. I tego się trzymajmy.

NA PIELGRZYMIM SZLAKU

10-13 SIERPNIA 2013 R.

Zwiarą odważnie przez życie” – to hasło tegorocznej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Pielgrzymi z naszego dekanatu tworzyli grupę „Białą” liczącą 110 osób.

Tradycyjnie nasza wędrówka rozpoczęła się 10 sierpnia Mszą Świętą u stóp Matki Bożej Skałkowej i chociaż początkowo towarzyszył nam deszcz, z radością i śpiewem na ustach ruszyliśmy na pielgrzymi szlak.

Każdy z nas niósł w sercu ważne dla niego sprawy, by przedstawić je Tej, która wszystko może uprosić u swojego Syna.

Boża Opatrzność sprawiła, że deszczowa pogoda zmieniła się w słoneczną aurę, która towarzyszyła nam już do samego końca pielgrzymowania.

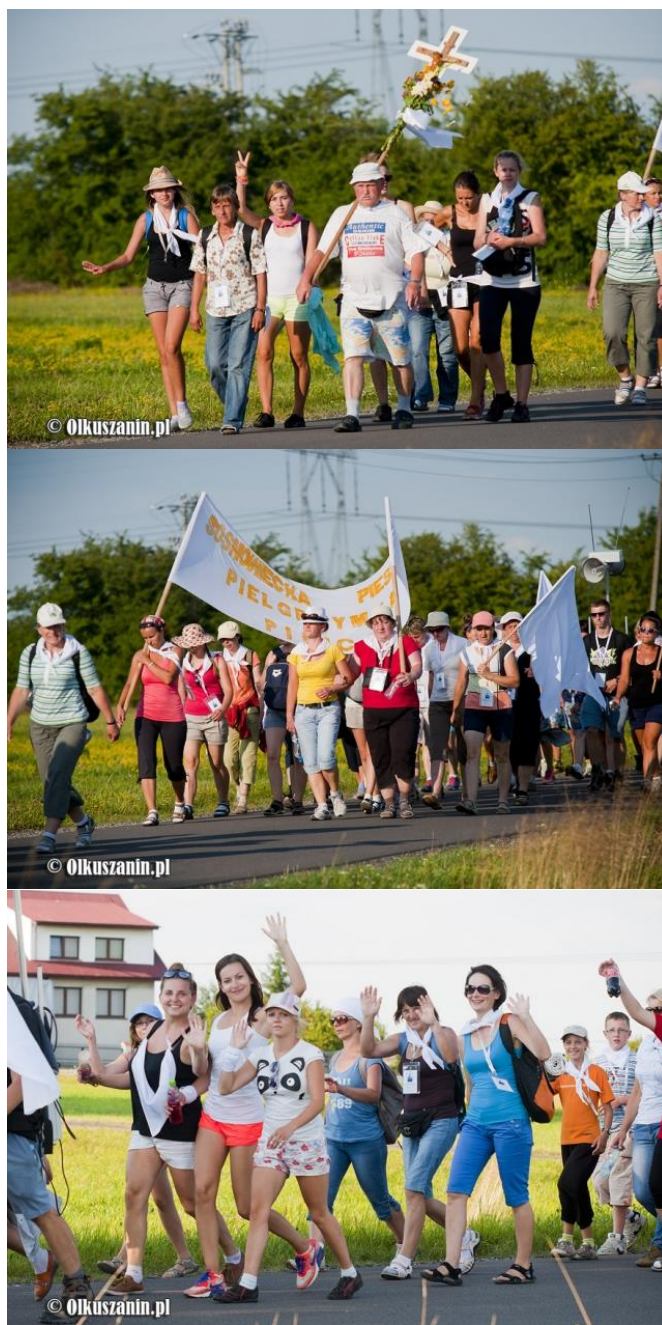
Każdy dzień wędrówki przybliżał nas do celu. Każdy wieczór przynosił nie tylko odpoczynek dla zmęczonych nóg, ale i radość dla Ducha. Był więc czas na uwielbienie Pana Jezusa, na śpiew, a nawet na taniec którym chwaliliśmy Boga. To, że nasza pielgrzymka upływała w doskonałej atmosferze jest zasługą wspaniałych opiekunów.

Bóg zapłać, Tobie, Księżu Michale za wielkie serce i doskonałe konferencje, dzięki którym otrzymywaliśmy odpowiedzi na nurtujące nas pytania. Serdecznie dziękujemy osobom troszczącym się, byśmy nie byli głodni. Za świeży chleb, gorącą herbatę i pożywne zupy, i każdy gest dobroci serca Bóg zapłać.

Czas pielgrzymki minął bardzo szybko. To był cudowny czas, który my mogliśmy podarować Panu Bogu, choć tak naprawdę, to On podarował go nam, byśmy mieli siłę iść za nim każdego dnia.

Obyśmy więc za rok mogli znowu spotkać się na pielgrzymim szlaku wiodącym do Matki, która wszystko rozumie i sercem ogarnia każdego z nas.

Małgorzata



Z ŻYCIA PARAFII

W sobotę 17 sierpnia we wspomnienie św. Jacka Odrowąza, apostoła Europy północnej, nasz Ksiądz Proboszcz obchodził swoje imieniny.

Czcigodny Księżu Jacku,

niech Najwyższy Kapłan Jezus Chrystus zawsze Tobie błogosławi w Twojej apostołskiej działalności, niech będzie źródłem Twojej radości i spełnienia.

Życzymy Ci, Drogi księżu Proboszczu, w imieniu całej wspólnoty parafialnej, aby Dobry Bóg obdarzył Cię obfitością swoich łask, dobrym zdrowiem, radością i umiejętnością przewycięzania kłopotów dnia codziennego.

Niech wraz z mocą przemiany chleba i wina, daje Ci moc przemiany ludzkich serc.

Szczęść Boże!

Parafianie

Pijany i trzeźwy w księgach biblijnych

U palne sierpniowe dni w starożytnym Izraelu były zwykle czasem kiedy rozpoczynały się zbiory oliwek i pojawiały się owoce lata. To miesiąc, który bezpośrednio poprzedza takie wydarzenia jak Dzień Prześlągnięcia czy Święto Namiotów. A jak ten sam czas wygląda dziś w Polsce?

Sierpień to przede wszystkim czas wakacji, urlopów, podróży, letnich upałów, zniw i... trzeźwości. Nieprzerwanie już niemal od 30 lat sierpień w Polsce jest miesiącem bez alkoholu. Spróbujmy więc nawiązać w dzisiejszej refleksji do tego czasu. Prześledźmy pokrótce losy osób pijanych i trzeźwych, którzy są bohaterami biblijnych historii. Nie będziemy jednak oceniać, konkretnych czynów związanych z pijaństwem, nie będziemy ich klasyfikować jako grzeszne bądź nie. Obierzemy inną perspektywę, spojrzymy na pijanego oczami trzeźwego i przyjrzymy się relacji między nimi.

Na początek weźmy pierwszego założyciela winnicy i tym samym pierwszego pijanego człowieka w historii biblijnej – Noego (Rdz 9,18-29). Budowniczy arki jako pierwszy zasadził winnicę, pierwszy napił się wina i jako pierwszy przekonał się o skutkach jego spożywania. A co z trzeźwym?

W tym opowiadaniu jest ich trzech – trzech synów Noego (Sem, Cham i Jafet). Trzech synów i dwie różne reakcje. Wydarzenia w raju spowodowały, że kwestia nagości stała się nieco bardziej problematyczna dla ludzi niż to było przed grzechem. Trudno w reakcji Chama doszukiwać się punktów pozytywnych, zobaczył nagość ojca i poszedł opowiedzieć o tym braciom. To, że zobaczył nagość mogło być przypadkiem, lecz to, że właściwie nic z tym nie zrobił było już jego decyzją.

Pozostali dwaj synowie zachowują się inaczej, po pierwsze zauważają w całej sytuacji jakiś problem. Problemem nie jest to, że ojciec jest pijany, ale to, że jest nagi. Zauważmy, że gdyby nawet Sem i Jafet widzieli w tej sytuacji dwa problemy: pijaństwo ojca i jego nagość to i tak trudno byłoby oczekiwać od nich, że jakoś pomogą ojcu uporać się z tym pierwszym. Przecież to także i dla nich nowa sytuacja. Pierwszemu upiciu towarzyszy inna okoliczność, której trzeba zaradzić i to robią dwaj synowie Noego.

Spójrzmy teraz na nieco inną sytuację. Tu bohaterami są Abigail i Nabal (1Sm 25,36-37). Podobnie jak w poprzedniej historii to nie pijaństwo jest tutaj głównym tematem. Pomimo tego, że jest to kwestia poboczna przyjrzyjmy się jej nieco bliżej.

Działanie Abigail ratuje życie męża, domu i jej samej. Nabal nie ma jednak o tym pojęcia, wyprawia ucztę podczas której upija się. Żona – Abigail chce mu powiedzieć o ostatnich wydarzeniach, jednak fakt, że Nabal jest już pijany skutecznie ją wstrzymuje. Także i tutaj picie alkoholu nie jest potępione w jakiś sposób. Ucztowanie w czasie strzyżenia owiec było zjawiskiem spotykanym w Izraelu.

Skoro więc mamy tu do czynienia z ucztą to nie mogło zabraknąć tak jedzenia jak i różnego rodzaju trunków (głównie wina).

Gospodarz upija się, jego żona zna go bardzo dobrze i wie, że „jest w nim wiele głupoty” (1Sm 25,25). Abigail chce z nim porozmawiać i powiedzieć o czymś istotnym. Jednak ostatecznie ze względu na jego stan tego nie robi. Izraelici mieli świadomość, że wino choć nie jest synonimem grzechu to w nadmiernych ilościach może prowadzić do złego (por. Syr 19,2). Dlatego też trzeba było wykazać się roztropnością w kontakcie z pijanym. Abigail rozeznaje sytuację i podejmuje rozmowę z mężem wtedy gdy może oczekiwać od niego jasnego umysłu.

Sięgnijmy także do przykładu, którego bohaterami są Dawid i Uriasz (2Sm 11,1-27). Dawid upija Uriasza mając nadzieję, że to ułatwi samemu królowi realizację planu. Król Izraela jest świadom tego, że łatwiej jest kontrolować i manipulować człowiekiem pijanym i rzeczywiście próbuje to wykorzystać. Traktuje Uriasza jako środek do osiągnięcia konkretnego celu. Cała sytuacja jest nieco inna niż wcześniejsze bo oto osoba trzeźwa przez swoje postępowanie zdaje się być tutaj swego rodzaju czarnym charakterem całego wydarzenia. Między Uriaszem a Dawidem nie ma relacji pokrewieństwa, jednak ze względu na pełnioną służbę mamy tu do czynienia z oddaniem, służbą, zaufaniem, wiernością i odwagą skierowaną w kierunku króla.

Podobnych przykładów, które można próbować analizować pod tym kątem jest co najmniej kilka w Piśmie Świętym. Można sięgnąć m.in. do historii Judyty i Holoferesa (Jdt 12), Szymona i Ptolemeusza (1Mch 16), czy Helego i Anny (1Sm 1).

Trudno tak naprawdę mówić w kontekście Pisma Świętego o takich zjawiskach jakie znamy współcześnie jak np. alkoholizm. Choć pisma tak Starego jak i Nowego Testamentu przestrzegają przed nadmiernym spożywaniem alkoholu (por. Syr 31,25; Prz 20,1; Tt 2,3) to należy także powiedzieć, że był to element codzienności starożytnego Izraela.

Każda z powyższych historii ma punkt wspólny. We wszystkich przypadkach upicie się prowadzi do jakiegoś braku, obnaża słabości człowieka. Człowiek doświadcza ciekawego paradoksu bo chcąc napęścić brzuch winem wewnątrz sam siebie pustoszy. Pozostaje jednak pytanie, które z tych postaci i w czym należy naśladować.

Historie biblijne pokazują dwa obrazy: Po pierwsze jak bezbronny jest człowiek pijany. Po drugie jak ważna i kluczowa może być rola tego, który zachował trzeźwy umysł. W pewnym sensie zawsze może się on stać tak obrońcą jak i oskarżycielem drugiego...

Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu patronują nam:

- we wtorek – św. Bernard (1090-1153), opat cystersów w Clairvaux (Francja) i doktor Kościoła, wielki myśliciel, teolog i mistyk, nazywany „wycrocznią Europy”;
- w środę – św. Pius X (1835-1914), papież, który odrodził życie eucharystyczne, wydając dekryty o częstszym przystępowaniu do Eucharystii i pozwalając dzieciom na wcześniejszą Komunię Świętą; nazwano go „papieżem dzieci”;
- w sobotę – św. Bartłomiej Apostoł, tradycja głosi, że zaniósł Ewangelię aż do Indii, gdzie poniósł śmierć męczeńską.

2. W najbliższy piątek przypada Europejski Dzień Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych. Dzień ten został ustanowiony przez Parlament Europejski w 2008 roku. Po raz pierwszy był publicznie obchodzony dopiero w 2011 i to w Warszawie. W naszym Narodzie możemy się doliczyć całych zastępów rodaków prześladowanych przez systemy polityczne minionych dziesięcioleci. Wielu z nich złożyło najwyższą ofiarę swojego życia. Dziś, gdy tak często podważa

się i relatywizuje fakty historyczne, próbuje się nagiąć historię w imię tak zwanej poprawności politycznej, nie możemy o tym zapominać! Tego dnia módlmy się o dobre owoce ich cierpień dla przyszłych pokoleń.

3. W sierpniu tak często nasze myśli i modlitwy kierujemy do Matki Bożej. W ubiegłym tygodniu celebrowaliśmy jedną z największych uroczystości w Kościele: Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. A w najbliższy czwartek, 22 sierpnia, będziemy się radowali Maryją – Królową. Od najwcześniejszych wieków Kościół wierzył w królowanie Maryi. Wiele narodów i państw obrało Maryję za swoją Królową. Także i nasz Naród, odczytując znaki czasu, powierzył Jej swoje losy. Tak uczynił właśnie król Jan Kazimierz 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej, dziękując za ocalenie podczas najazdu szwedzkiego. Uroczyście uznał ten fakt papież Pius XII w 1954 roku. Pamiętajmy, że Maryja jest Królową wszystkich, gdyż wydała na świat Syna – Króla i Pana wszystkiego.

4. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

19 – 25 sierpnia 2013 r.

19 sierpnia – poniedziałek

- 7⁰⁰ + Aleksander Mikulski – od rodziny Mikulskich i Cholewów.
18⁰⁰ + Bolesław i Stanisław Gajdzińscy.

20 sierpnia – wtorek

- 7⁰⁰ + Józef, Bronisława Baranowscy; Ireneusz, Antoni i Katarzyna Strugacz; Stefan Stefański.
18⁰⁰ + Janina Wójcik – od Jadwigi Cholewa z córkami.

21 sierpnia – środa

- 7⁰⁰ + Zofia Lipka – od córki Ewy z rodziną.
18⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

22 sierpnia – czwartek

- 7⁰⁰ + Bronisława, Henryk Balewicz; Włodzimierz Balewicz; Maria Miśta; Danuta Konopka.
18⁰⁰ + Janina Wójcik – od sąsiadki Anny Musialskiej z rodziną.

23 sierpnia – piątek

- 7⁰⁰ + Aleksander Mikulski – od syna Mirosława i synowej.
18⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

24 sierpnia – sobota

- 7⁰⁰ + Maria Biedak – od Krystyny i Ryszarda Apel z rodziną.
18⁰⁰ + Jerzy Świątek – od żony z dziećmi.

25 sierpnia – niedziela

- 7⁰⁰ + Roman Pandel (5. r. śmierci); Kazimierz, Jan, Maria Pandel; Adam i Michalina Wnuk.
9⁰⁰ + Zofia Świacka – od Alicji Firek z dziećmi.
11⁰⁰ W intencji Edwarda i Karoliny Grudzień – w 40. rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa – o Boże błogosławieństwo na następne lata i wszelkie potrzebne łaski; W intencji męża Edwarda w podziękowaniu za otrzymane dary oraz o zdrowie, potrzebne łaski i Bożą opiekę w trudnym okresie życia.
18⁰⁰ + Stanisław Biedak (w 10. r. śmierci); Antoni, Bronisława Stanek; Edward Biedak.